

Poezja Wielkich Mogołów

Autor tekstu: Daniel Zbytek

Indie w czasach panowania Wielkich Mogołów, w wiekach XVI do połowy XIX, przeżywały powstanie, rozkwit i upadek kultury indo-islamskiej, będącej syntezą wpływów najeźdźczych, muzułmańskich plemion z terenów Azji Środkowej i Persji, oraz miejscowej kultury hinduskiej.

W świecie jej osiągnięcia znane są przede wszystkim z zabytków architektury. Taj Mahal, grobowiec chwały cesarstwa, a także wielkiej miłości mężczyzny do kobiety, uznany jest bezapelacyjnie za największy cud świata. Obok Tajy, na terenach Indii Północnych spotkać można wiele innych wspaniałych zabytków architektonicznych, jak grobowiec Humayuna i Czerwone Forty w Agrze i Delhi, opustoszałe miasto Fatehpur Sikri, niezliczone pałace, zajazdy, szkoły a nawet studnie – w różnym stopniu zachowane, ale każde z nich świadczące o wysokim poziomie architektów, którzy je projektowali i ich budowniczych.

Cywilizacja indo-islamska to nie tylko wspaniałe zabytki architektury. To także wybitne osiągnięcia w innych dziedzinach kultury – malarstwie (szczególnie miniaturowym), rzeźbie, jubilerstwie, filozofii i poezji.

Poezja zajmowała szczególne miejsce w świecie Wielkich Mogołów. Stanowiła syntezę ich poglądów na świat. Cesarze, poza jednym, Aurangzebem – doktrynerem muzułmańskim, od którego zresztą, i z tej właśnie przyczyny, rozpoczął się upadek władzy Mogołów w Indiach, byli tolerancyjni w stosunku do wieloreligijnego społeczeństwa, nad którym panowali. Aktywni byli nauczyciele – ulama sunniccy, hinduscy guru, sufficy mistycy. Szczególnie ci ostatni wywarli ogromny wpływ – ich wizja boga, pełna uwielbienia, ale całkowicie pozbawiona strachu przed jego gniewem, stanowiła główne przesłanie poezji, która powstawała na dworze cesarza oraz w wielkich miastach, jak Lucknow, Gwalior, Patiala, Jhansi – gdzie rządili maharadzowie lub nawabowie – formalnie lennicy Wielkiego Mogoła, w rzeczywistości samodzielni władcy.

Delhi, stolica cesarstwa, mimo utraty znaczenia politycznego, pozostała głównym centrum kultury indo – islamskiej, tutaj na dworze Wielkiego Mogoła rezydowali poeci swoistej formy literackiej – ghazali, toczyły się turnieje poetyckie połączone z śpiewami i występami tancerek zwanych naucz i kurtyzan tawaif – imprezy te zwano mehfil lub mushairas (w wolnym tłumaczeniu „wielkie, wspaniałe spotkania”), a uznany, najwybitniejszy twórca nosił tytuł nadwornego poety, co oznaczało nie tylko zaszczyt, ale i znaczne dochody.

Najwyższy poziom osiągnęła poezja dworu Wielkiego Mogoła w czasach panowania ostatniego cesarza z tej dynastii – Bahadura Shaha II, który posługiwał się przydomkiem literackim Zafar (czyli „Zwycięski”). Cesarz zaliczany jest do najwybitniejszych twórców ghazali, a jego poezja oddaje nie tylko nastroje samego autora, z rezygnacją obserwującego upadek swego państwa, ale także dzięki niej możemy zrozumieć mentalność i system wartości Zafara i jego współczesnych.<

>
> „Nie przekraczaj swoich ograniczeń, panuj nad sobą<
> W tym świecie ciągłych zmian rozważnie kroczy,<
> Nie możesz nas przechytryć, znamy cię na wylot, na przestrzał,<
> Możesz zmieniać się i przeinaczać po drodze do celu,<
> Ale twój cel jest tylko jeden.”

Jest to moje dosłowne tłumaczenie oryginału w urdu, języku Indii Północnych pisanych alfabetem arabskim. Oczywiście w dosłownym tłumaczeniu, które oddaje intencje Autora, całkowicie ginie jego poetycka melodyka. Przytoczę więc poniżej treść oryginału w transkrypcji łacińskiej:<

>
> „Itna na apne dżame se bahar nikal czal<
> Dunja hai czal czalao ka rasta sambhal ke czal:<
> Kja czal sakega hum se ke panhczante hain hum,<
> Tu lakh apni czal ko zalim badał ke czal.”

Koniec Delhi jako centrum kultury indo-islamskiej miał charakter gwałtowny. W maju 1857 roku wybuchło powstanie sipajów, zaciężnych żołnierzy brytyjskiej armii, rekrutowanych

spośród miejscowej ludności, głównie na północy kraju i spośród wyższych kast. Buntownicy, odrzucając władzę kolonizatorów, zdecydowali, że ich jedynym prawdziwym władcą jest Wielki Mogoł, Zafar, rezydujący w Delhi. Stary cesarz był symbolem dawnej potęgi Indii, a rządzący w rzeczywistości Anglicy formalnie byli jego wasalami. Co prawda władza cesarza była bardzo iluzoryczna – całe swoje państwo mógł objąć wzrokiem, gdy stanął na murach swego pałacu, a ponadto szczegółowo kontrolowana przez angielskiego rezydenta. Kilkuset tysięcy armia sipajów przybyła do Delhi po wymordowaniu europejskich oficerów i ich rodzin, a cesarz został przez nich zmuszony do formalnego objęcia przywództwa buntu. Nie miał możliwości, chęci ani zdrowia (miał 82 lata), aby komukolwiek w czymkolwiek przewodzić – wolał literackie biesiady, w czasie których zaproszeni poeci recytowali swoje wiersze, malarze prezentowali najnowsze obrazy, tancerki tańczyły a śpiewacy prześcigali się w interpretacjach pieśni do poetyckich wierszy ghazali. Powstańcy, pozbawieni wspólnego przywództwa, wewnętrznie skłóceni, przegrali z Anglikami, którzy w odwecie zniszczyli pałac cesarski, dużą część miasta, rozpędzili mieszkańców i wymordowali całą cesarską elitę – rodzinę, poetów, tancerki. Zafara wysłali do więzienia w odległym Rangunie, gdzie pozbawiono go rzeczy dla niego najcenniejszej – pióra, możliwości pisania.

Wyniszczenie elit oznaczało początek upadku całej indo-islamskiej kultury.

Pozostały ghazale.

Ghazale to wiersze śpiewane, każdy o określonym rytmie i refrenie. Powstały pierwotnie w Persji w X wieku jako pieśni miłosne. Przeniknęły do Indii w XII wieku wraz z muzułmańskimi najeźdźcami pochodzenia turecko-afgańskiego: Ghazni, a później Ghuri, a przede wszystkim od czasów ustanowienia przez Qutb-ud-din Aybaka tak zwanej niewolniczej dynastii w Delhi. Pierwszy sułtan islamski w Indiach był bowiem byłym niewolnikiem tureckiego pochodzenia z Azji Środkowej, który osiągnął, dzięki swoim zdolnościom, pozycję generała armii afgańskich plemion Ghuri, która na początku XIII wieku rozpoczęła podbój północnych Indii. Generał, dzięki zbiegowi okoliczności, po zamordowaniu wodza Ghuri, Mohammeda, przez uwięzionego (i oślepionego) wodza Radżputów, samodzielnie objął władzę i stworzył Sułtanat Delhijski, których kolejni władcy, różnych dynastii, ale wszyscy pochodzenia afgańsko-tureckiego, panowali aż do czasów najazdu pierwszego Wielkiego Mogoła, Babura, potomka Czyngiz Chana i Tamerlana, w 1526 roku.

Fakt, że islam napłynął do Indii za pośrednictwem Persji i krajów Azji Środkowej, ma istotne znaczenie dla kierunku rozwoju kultury muzułmańskiej w kraju nad Gangesem. We wszystkich tych krajach, z których pochodzili najeźdźcy, życie intelektualne było zdominowane przez sufizm, który swoje początki datuje jeszcze w czasach przedislamskich, gdy pustynne równiny Iranu, Uzbekistanu i Turkmenistanu zasiedlone były przez ludność wyznającą różne religie: judaizm, chrześcijaństwo, mazdaizm, buddyzm i gnostycyzm. We wszystkich tych religiach bardzo silny był monofizytyzm, czyli wiara tylko w jednego Boga i odrzucenie kultu świętych i Synów Bożych, Duchów świętych, przejęty z kolei przez islam. Suficy mistycy wierzyli, że Bóg – Prawda jest esencją każdej formy – żywej, materialnej czy duchowej, która zrealizuje się w boskiej jedności. Nauczyciele sufizmu przekazywali swoją wiedzę używając alegorii, metafory, poezji i pieśni. Szyici uważają, że pierwszym sufitem był imam Ali, zięć Proroka Mahometa, zamordowany przez przeciwników politycznych, od którego rozpoczął się, trwający do dziś, główny podział wśród muzułmanów, na sunnitów i szyitów. Suficki mistycyzm stworzył warunki, iż pierwotnie miłosne pieśni ludów Iranu przeistoczyły się w ghazale, pieśni poświęcone miłości do boskiej istoty w każdej jego formie – mogła to być miłość do kobiety, przyrody, opiewać tragedie, uniesienia i sukcesy. Najwybitniejsi twórcy ghazali, jak Rumi i Hafiz to sufficy mistycy lub poeci pozostający pod dużym wpływem sufizmu, szczególnie jego odmiany Chisti, jak ostatni Wielki Mogoł, Zafar.

Żywy pozostał także język urdu. Współcześnie jest on uznany za język oficjalny Pakistanu, niestety, pozbawiony swojego naturalnego zaplecza wielokulturowego społeczeństwa jest w dużym stopniu martwy, mimo faktu, że władze w Islamabadzie bardzo starają się nadać mu charakter ogółopaństwowy, a istniejąca grupa twórców kultywuje język swoich przodków. Powstają w nim współczesne utwory literackie, mówi w tym języku kilkumilionowa ludność muzułmańska (na ponad 160 milionów Pakistańczyków), która wyemigrowała z dzisiejszych terenów północnych Republiki Indii, ale pozbawiona została bogactwa wpływów hinduskich, perskich, bengalskich, radżpuckich i dziesiątków innych narodów i kilku systemów religijnych. Język urdu w Pakistanie jest wyróżnikiem elit, które objęły władzę polityczną dzięki działalności w Lidze Muzułmańskiej w latach trzydziestych i czterdziestych ubiegłego wieku, oraz liczna rzesza uchodźców z Indii, zamieszkujących Karachi.

Ich obecność w tym mieście, stolicy stanu Sind, wywołuje liczne i krwawe konflikty z miejscową, odmienną etnicznie, ludnością. W tej sytuacji podobnie jak w Indiach, również w Pakistanie, język dawnych kolonizatorów, Anglików, stał się najbardziej akceptowalny, neutralny dla licznych narodowości, a urdu, pozostałość kultury indo-islamskiej coraz bardziej odchodzi w przeszłość.

Urdu i hindi, pisane są odmiennym alfabetem – pierwszy arabskim, drugi Davangari, o źródłach sanskryckich, ale w forma mówiona, zwana hindustani, pełna słów angielskich, ale także perskich, afgańskich i tureckich, jest wspólna. W Pakistanie podejmowane są wysiłki, aby wprowadzać do urdu jak najwięcej nowych słów pochodzenia arabskiego i zachowywać perskie, kosztem słów w oryginalnym hindi, natomiast w Indiach, językowi nacjonałiści dążą do sanskrytyzacji mówionego języka – trzeba przyznać, że po obu stronach granicy takie sztuczne działania przynoszą dość marne skutki. Efekt jest taki, że sześćdziesiąt lat po powstaniu dwóch odrębnych państw: Indii i Pakistanu, ich przywódcy mogą dziś ze sobą swobodnie rozmawiać bez potrzeby korzystania z usług tłumaczy, a w Pakistanie oryginalne wersje filmów z Bombajskiego Bolywoodu cieszą się równie dużą popularnością, jak wśród mieszkańców równin nad Gangesem.

W ostatnich latach pojawiła się angielska forma ghazali – zainicjowana przez Kaszmirczyka, poetę Agha Shahid Alego, wykładowcę kultury islamskiej na amerykańskich uniwersytetach w latach dziewięćdziesiątych XX wieku. W ślad za nim w USA, Kanadzie i Wielkiej Brytanii pojawiło się szereg miejscowych poetów, publikujących swoje ghazale. Co ciekawe, w krajach Azji Południowej, gdzie ghazale osiągnęły szczyty rozwoju, nie pojawił się jeszcze anglojęzyczny twórca tej formy – być może tamtejszy świat poezji zdominowany jest przez wspaniałą tradycję kultury indo-islamskiej.

Daniel Zbytek

Były dyplomata, z zawodu ekonomista, absolwent SGH.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 28-11-2008)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6224) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6224>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania

wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl